



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-jej. Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

**TEATR MIEJSKI KINEMATOGRAF PARYSKI**  
II Aleja № 19. Urządzony według najnowszych wymagań. **Telefon 334.**

Program od Wtorku 7 do Piątku 10 Maja (włącznie)  
**KRONIKA GAUMONT'A** (ostatnie nowości natura)  
**ZGNĘBIONA** (dramat z życia współczesnego w 3-ch częściach)  
GONTRAN MINISTREM (bardzo komiczne)

NAD PROGRAM:  
Występy Towarzystwa Artystów Dramatycznych pod kier. Wojciechowskiego.  
**NIEPOROZUMIENIE**  
Znakomita komedia w 1-ym akcie

**TEATR ODEON** W. Krzemińskiego  
II Aleja № 43. Najstarszy w Królestwie  
**TELEFON № 4-77.**

Program od Srody 8 do Piątku 10 Maja r. b. (włącznie)  
Dziś wspaniały dramat w 3-ch częściach, osnuty na tle spekulacji giełdowych  
**ZŁOTY CIELEC albo KRACH GIEŁDOWY**  
I) Ryzyjlowa spekulacja, II) Bankructwo bankiera, III.) Wszędzie kobieta.  
= = Programu dopełnia: = =  
Nowy triumf Prensa (komegia — Monte-Riese (zdjęcie podróżnicze)  
Kronika Gaumont'a — Aktualności ostatniego tygodnia (natura)  
Nad program: Parada wojskowa w d. 6 Maja w Częstoch. (zd. własne)  
W fotoplastykonie: Wycieczka na Daleki Wschód.

II Aleja 38. Tel. 4-97.  
**TEATR "URANJA"**  
pod zarządem W. Krzemińskiego

Program od Srody 8-go do Piątku 10-go Maja 1912 roku (włącznie)  
**DWA WIATRAKI** (prześlizgnięty dramat z życia Holendrów, w kolorach)  
**SMUTNY KONIEC MIŁOŚCI** (dramat współczesny w 2-ch częściach)  
**Polowanie na dziki** (zdjęcie z natury)

Genjalny sprzedawca (komiczne)  
Wycieczka do Portugalji (podróżniczy)  
Gontran gra na flecie (komiczne)  
Nad program:  
**Parada wojskowa w dniu 6 Maja r. b. w Częstochowie.** (zdjęcie własne).

**J. SKALMIERSKI** BIUROTECHNICZNE w Częstochowie. Aleja II Nr. 22. Telef. 112.

INSTALACJE oświetlenia i motory elektryczne. ARTYKUŁY elektrotechniczne i techniczne. ZYRANDOLE i LAMPY elektryczne. LAMPKI żarowe metalowe na składzie, Przedstawicielstwo fabryki budowy MŁYNÓW i TURBIN systemu Francuski. Kujawski, Milewski i S-ka, w Lublinie. ARTYKUŁY MŁYNSKIE na składzie. Urządzenia tartaków. Gały, krajsegi, heblarki i t. p.

**Z. GARZTECKA**  
Przełożona 7-o Klasowego Zakładu Naukowego w Częstochowie.

Zawiadamia, że egzaminy przedwakacyjne dla nowostępujących uczenie, rozpoczną się 15 Maja i trwać będą do końca Czerwca, - zaś od 1 Sierpnia do rozpoczęcia lekcji, przyjmowanie nowych kandydatek odbywać się będzie w nowym lokalu Szkolnym przy ulicy Centralnej w bliskości 0420 Alei (pierwszy dom za Magistratem).

**Kongres esperantystów w Krakowie.**

Coraz żywiej, zajmując uwagę ogółu naszego wszechświatowy kongres esperantystów, który w dniach 11—18 sierpnia odbędzie się w Krakowie. Dla starej stolicy Polski i dla całego naszego kraju będzie on miał niemałe znaczenie. Aby znaczenie to zrozumieć, wystarczy powiedzieć, że w kongresie weźmie udział przeszło 2,000 cudzoziemców, reprezentujących kilkadziesiąt różnych narodowości. Ruch esperancki krzewi się przeważnie wśród warstw wykształconych, zatem ci goście stanowić będą niejako elitę swoich społeczeństw. Dzięki zjazdowi będą oni mieli sposobność poznać trochę Polskę, zbliżyć się bezpośrednio do naszej kultury, przekonać się, że chociaż niema nas na politycznej karcie Europy, stanowimy przecież żywą i czynną część cywilizowanego świata. Bardzo szczęśliwie złożyło się, że kongres tegoroczny jest kongresem jubileuszowym 25-lecia Esperanta, zjazd w Krakowie będzie zatem liczniejszy, niż gdziekolwiek.

W głównych zarysach ustalony już został program całotygodniowych obrad, które zainaugurowane będą uroczystym wieczorem jubileuszowym języka Esperanto. Przez cały czas trwania kongresu będzie otwarta wystawa, uzmysławiająca rozwój tego języka w ciągu lat 25. W programie znajduje się oczywiście także zwiedzanie zabytków Krakowa, jego muzeów i wystaw. W Pałacu Sztuki urządzona będzie wielka wystawa współczesnej sztuki polskiej, uświadlenie dla zaznajomienia z nią cudzoziemców. Stary Kraków, ze swemi wspaniałymi pomnikami przeszłości królewskiej, i nowy Kraków, ze swym wartkim prądem życia kulturalnego, staną się w ciągu tych kilkunastu dni nieocenionymi informatorami zagranicy o naszej przeszłości i teraźniejszości. Komitet przygotowawczy pomyślał i o tem, aby na wyobraźnię cudzoziemców oddziaływać także barwnymi, dekoracyjnymi stronami polskiego życia, które na swój sposób podkreślają naszą narodową indywidualność. Na Wiśle pod Wawelem urządzona będzie prześlizgnięta uroczystość wianków—zaprodukujecie się pieśń polska. Na wspaniałym Rynku naszym przedstawili się uczestnikom niezrównanie malownicze „wesele krakowskie”, jak przed trzydziestu laty za pobytu cesarza Franciszka Józefa. Uczestnicy kongresu pojadą do Włocławki, do Tatr i do romantycznie pięknych Pieni—poznają cuda naszej przyrody. Wszystko to może mieć niemałe znaczenie dla rozwoju turystyki w naszym kraju. Jednym z punktów programu będzie złożenie hołdu kongresu przed pomnikiem Mickiewicza i hołd profesorów obcych uniwersytetów przed pomnikiem Kopernika w dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej.

Kraków uczy się zwawo po esperancku, aby sprostać praktycznemu zadaniu przyjęcia tylu obcych gości; a język ten rozlegnie się także w teatrze miejskim gdzie będzie dany „Mazepa”, co więcej: w kościele. Niezrozumiałemi są dla nas skrupuły tych publicystów warszawskich, którzy się obawiają sprofanowania poezji Słowackiego sztucznym językiem. Sprawę tę chyba rozstrzygnie dostatecznie powaga jednego z najczcowniejszych książy naszego kościoła, ks. biskupa Bandurskiego, który w murach starej świątyni Marjackiej wygłosi w tym sztucznym języku kazanie do uczestników kongresu. Kościół więc w swym majestacie dwóch tysięcy lat nie żywi wobec słowa Bożego tych skrupułów niewczesnych, jakie owi publicyści zrywają wobec tęczywoch strojów poezji, przełożonych na dźwięczny język przyszłości.

Kongres krakowski budzi u nas najwyższe sympatie, a budzi je nie tylko dlatego, że stawia nas w rzadkiej roli gospodarzy wobec cywilizowanego zachodu i stwarza sposobność zapoznania tego zachodu z naszym zyciem i naszymi zasobami kulturalnymi. Sympatie budzi zjazd esperantystów na ziemi polskiej także i dlatego, że jest on wyrazem ruchu, który ludzi różnych plemion nie dzieli, lecz jednoczy, który wśród szalu nacjonalistycznego naszych czasów usiłuje wnieść do życia powszech-

Dyrektor Gimnazjum Rządowego, jednocześnie Zarządca Gimnazjum Żeńskim 0415-4

**Hrabiny KAPNIST**  
Z prawami RZĄDOWEMI

powiadania że z powodu wakujących miejsc do klasy I, II, III, IV, V i VI, oraz do początkowej Szkoły przy tymże Gimnazjum Żeńskim, Zapis kandydatek odbywa się codziennie w dniu powszednim od 9 rano do 2 i pół po południu w Kancelarii Gimnazjum Rządowego. Do prosby, należy dołączyć Metrykę Urodzenia, Świadectwo Pochodzenia i Świadectwo Szczepienia Osyp. — Egzamina rozpoczynają się d. 16/28 Maja od godz. 9 rano. W Gimnazjum—wykład także Religijny Żydowski i Języka Łacińskiego.—Od 1 Lipca Gimnazjum przeniesione zostanie z ul. (Waty) Aleksandrowskiej na ul. Jasnogórską do nowego domu p. Grabowskiego.

**Skład Nut przy Księgarni = F. ROLNICKI =**  
Poleca ogromny wybór nut wydawnictw wianach 10 i 15 kopiejkowych, muzyki klasycznej i nowoczesnej. FORTEPIAN NA MIEJSCU.

**Dr. Paweł BRONIAŃSKI**  
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.  
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—7 p. p. Panie od 3—3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wódrzyno Salwarsana (NATA 608).

**Zdolnych Akwizytorów**  
w dziale zyciowym  
Na stałą pensję i prowizję poszukuje: Centralne Biuro, Ubezpieczeń, **ROMANA JÓZEFOWICZA**  
Częstochowa II Aleja 32, — Telefon 281.

**Lekarz-Dentysta Michał GREJNIEC**  
w Częstochowie, I Aleja Nr. 10, telefon Nr. 108.  
Choroby zębów i jamy ustnej. Wymywanie zębów bez bólu. Flomy, żelny szlaczanie na podzieleniu i bez podzielenia.  
Przyjmuje chorych codziennie od 9-1 r. i od 3-7 w.

**Popierajmy przemysł swojski! Chrześcijański!**

**ZAMIANA.**  
Kiedy mi żonka zły obiad zrobi — nie płacę!  
Czoło me radość ogromna zdołi — aż skacze, — bez słowa.  
Bo zamiast zupy wlewam do czary — Litewski krupnik przepyszny stary — Szustował.  
0430

**PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI**  
Częstochowa III Aleja dom własny Egzystuje od r. 1887 Telef. 260. **KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI** WYKONYWA RZĘBY POMNIKÓW, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIJSZE.

Mam zaszczyt zakomunikować W. W. Paniom, że z dniem 1 Maja r. b. otwarta zostaje pracownia sukien i okryć damskich, p. f.

„EWELENA”

Dokładna znajomość fachu, zdobyta wioletnią praktyką w Paryżu i Warszawie, daje mi możność zadowolnić najwybredniejszego gustu W. W. Pań. Polecając się łaskawym ich względności pozostaje

Z poważaniem „EWELENA” Częstochowa, II Aleja 32, mieszk. 14.

0401

nego idealną nutę bratersstwa. Jeśli kto, to my chyba mamy powód aby wdzięcznym sercem powitać tysiączne zastępy, które w imię tego hasła przybędą w mury naszej starej stolicy. N a w ó j.

Błądzą zapachy zwiędłych róż Po ustach mych, po skroni... Błądzą zapachy zwiędłych róż Śród moich pól, śród moich zbóż... Tęsknota w dal je gon!

Antoni Szanderowski.

Sw. Stanisław w Krakowie.

(Uroczystość ośmiodniowa Sw. Stanisława Biskupa Krakowskiego i Męczennika.)

We wtorek dnia 7 maja w kościele klasztornym o. o. Paulinów na Skałce w Krakowie rozpoczęły się uroczyste Nieszpory z wyst. N. S. o godz. 5 po poł. na których ks. kanonik Leszczyński wygłosił kazanie.

W środę t. j. dnia 8 maja i przez następne siedem dni nabożeństwo rozpoczynać się będzie o godz. 5 rano. Suma codziennie z wyst. N. S. i kazaniem o godz. 10 i pół rano. Nieszpory również z wyst. N. S. i kazaniem o g. 5 po poł.

Celebrować będą: dnia 8 maja 00. Jezuiti — 900 Misjonarze — 10. 00. Karmelici — 11. 00. Bernardyni.

Dnia 12 maja w niedzielę najpierw Kapituła Krakowska z Najdostojniejszym Księciem Biskupem Sapiechą na czele wyjdzie procesjonalnie z relikwiami Sw. Stanisława z Wawelu o godz. 9 rano i tu na Skałce Najdost. Księża Biskup rozpocznie uroczystą sumę.

Dnia 13 celebrować będą 00. Dominikanie — 14. ks. ks. kanonicy regularnie od Bożego Ciała. 15 narezucie 00. Franciszkanie.

Kafie i roboty zdunskie K. Nieprzecki i R. Federowicz. w Częstochowie. Teatralna 64. telefon 321

36

Za głosem serca.

Powieść z angielskiego. (Dalszy ciąg)

Jakże inaczej było w domu jego ojca! Niekiedy rodzice jego chcieli nakazać posłuszeństwo, musieli głośno podnosić i przypominać swoje prawa.

— Onaby rządziła państwem tak, jak rządzi domem, — mówił sam do siebie.

Miłość jego z każdym dniem wznosiła. Marzył całymi godzinami, jak to będzie, gdy się pobiorą i jak wiele dobrego będą mogli razem zdziałać. I tak myślał o niej po całych dniach, a śniąc po całych nocach, mówił w śnie, że będzie z największą pewnością przyjęty, gdy tylko poprosi o jej rękę. Staral się jaknajwięcej być z nią i jak najciszej z nią rozmawiać i radzić się jej, gdy chodziło o spełnienie jakiegoś dobrego czynu. Tym sposobem uczucia swe dla niej całkiem w fałszywym przedstawiał jej światło.

Ze mu się zamarzyło ją kochać i poprosić kiedyś o jej rękę, ani to przeszło przez głowę dumnej lady Iris; ale, że on, parweniuz i syn człowieka z najniższej pochodzącego klasy, rad był zasięgać rady u wysoko urodzonej lady i był jej za to wdzięczny — zdawało jej

się bardzo naturalnem. Zdawało jej się, że to będzie uczynkiem miłosiernym, gdy mu poświęci półgodzinę czasu na wysłuchanie jego interesu. On był nader ostrożnym w takich rzeczach i nie wspominał jej nigdy o swej miłości. Okazywał jej tylko część swą i wdzięczność, a ona przyjmowała te hołdy, jak królowa od swego podwładnego.

Jan stawał się powoli nieco śmielszym. Przyjęcia w Chandos miały cechę takiej swobody i weselości, że lord Caledon nie szczędził zaproszeń, a Jana Bardona prosił o pozostanie jeszcze na czas jakiś w jego domu. Lady Iris sama się nawet nie spostrzegła, ile on jej czasu zabierał, tak zresztą się urządził. Stał się niejako jej cieniem. Skoro ją tylko ujrzał w ogrodzie, w bibliotece, lub też w salonie, wnet się do niej zbliżał, ale zawsze z taką miną, jak gdyby ją chciał prosić o łaskę.

W końcu przywykła ona do jego pokory i przyjmowała hołdy oddawane sobie, jako należne jej piękności i stanowisku.

Jan coraz większej nabierał otuchy i pewnego dnia rzekł do swojej siostry.

— Marjo, czy nie widzisz, jakie ja czynię postępy?

Po spokojnem obliczu jej siostry przemknął cień smutku.

— Nie, odparka. Nie gwałnij się na mnie Janie, że ci powiem prawdę. Ja widzę, że lady Iris jest uprzejmą dla

Na sali znalazł się jeden z członków p. Hudny, który w naszej okolicy w Kłomnicach taką fabryczkę już prowadzi, po krótkiej przerwie p. Tuliszkowski miał wykład o pożarnictwie. Wyjaśniając cel i znaczenie straży ogniowych ochotniczych na wsi, udzielił wskazówek jakiego rodzaju pożarne należy sprowadzać, jak walczyć z szalejącym żywłem ognia i również ofiarował się w tej sprawie służyć wszelką pomocą do organizowania straży ogniowych ochotniczych. Wykłady wysłuchane były z wielkiem zajęciem i gdy p. Tuliszkowski ukończył je o godz. 4 m. 40 otoczyli go członkowie i zadawali szereg pytań, oraz radzili się.

W zakończeniu zebrania wice-prezes zawiadomił, że następane zebranie odbędzie się w dn. 4 czerwca, oraz że doroczne kursy 6-dniowe rożnicze odbędzie się w dniach 12, 18, 19, 20, 21 i 22 czerwca i każdy pragnący wziąć udział w tych kursach obowiązany złożyć 31 rub. na koszty wycieczek. Nocleg oraz śniadania i kolacje kursieci otrzymają bezpłatnie.

Rogata.

Dziś i codziennie w Restauracji Hotelu Angielskiego KONCERTY RÓZIEWICZA

KRONIKA

— Msza rolników.

W dniu 11 maja, jako w dzień św. Izzydora, patrona rolników, o godz. 10 rano, w kościele św. Rodziny odbędzie się uroczyste nabożeństwo na które winni się stawić licznie właściciele i ziemianie.

— Zebranie członków związku żelaznego.

W przyszłą niedzielę, dnia 12 b. m., w lokalu własnym (Krakowska 38, w oficynie) odbędzie się ogólne zebranie członków polskiego Związku zawodowego robotników przemysłu żelaznego.

— Teatr w Rudnikach.

W niedzielę dn. 12 maja r. b. w miejscowym teatrze odbędzie się przedstawienie amatorskie, z którego część zysku przeznaczona będzie na Ochronkę w Rudnikach. Afisz zapowiada następujące komedyjki: „Pomyłka Pana Lambineta”, „Qui pro Quo” i „Po ślubie”. Podczas antyaktów grać będzie orkiestra. Początek o godz. 7 i pół wieczorem. Po przedstawieniu zabawa taneczna.

— Teatr amatorski w Żarkach na straż ogniową.

Dziś, we środę 8 bm. dane będzie w Żarkach przedstawienie amatorskie pod reżyserją p. B. Paczyńskiego, starszego nauczyciela szkoły 2 klasowej. Wcześnie wypełni jednoaktówka „Stryj przyjechał i „Błazek opętany”.

Dochód z tego przedstawienia przeznaczony będzie na Straż ogniową, publiczność więc tak z Żarek, jak z okolicy napewno wypełni salkę.

— Warszaw. Zjednoczony Teatr w Częstochowie.

Wkrótce będziemy mieli „naprawdę artystyczną ucztę — ujrzymy bowiem wielkopomne dzieło St. Wyspiańskiego p. t. „Wesele” w całej swej potężnej rozciągłości bez skróceń cenuralnych wykonanej przez artystów Warszawskiego Zjednoczonego Teatru, który kreował tę sztukę w Warszawie w ubiegłym sezonie 60 razy z rzędu. Następnego wieczoru poznamy świetną komedię G. Wiecha „Chłuba naszego miasta” i na ostatnie przedstawienie obecna nowość — z repertuaru teatrów warszawskich p. t. „Trzeba umrzeć, aby żyć”. Personal składa się z 25 osób. — Pierwsze przedstawienie 13 maja, następane 14 i ostatnie 15 maja.

— Z wycieczki do kopalni „Grodziec”.

W poniedziałek 6 b. m., grono ucznia zakładu dla ochroniarek Anieli Luchciówny z Częstochowy zwiedzało kopalnię Tow. Grodzieckiego pod Będzinem, a także miejscową cementownię. Po uprzejmym powitaniu przez zarząd kopalni, uczestniczki wycieczki, zatrzymały się w klubie miejscowym, gdzie zarząd z prawdziwą polską gościnnością przyjmował wycieczkowiczów. Następnie delegowani panowie z całą sumiennnością prezentowali i objaśniali urządzenie kopalni i pracy górników. Całe zachowanie się personelu kopalni, świadczy o wysokiej kulturze, który chętnie się przyczynia do podniesienia społeczeństwa naszego i rozumie doniosłość wycieczek.

— Na ochronę Tow. Dobr. na Zawodziu.

Pisaliśmy niedawno, że obywatel częstochowski p. Józef Henryk Górski ofiarował miejscowemu Towarzystwu Dobroczynności dla Chrześcijan plac na Zawodziu pod budowę Ochronki. Mamy teraz dowód, że chwałebny czyn ten znalazł żywy oddźwięk w innych ludziach dobrej woli, którzy spieszą z ofiarami w naturze na ten sam cel, mianowicie z cegłą, wapnem i t. d. Niewątpliwie znajdują się i tacy chętni a szlachetni, którzy pośpieszą i z pomocą pieniężną, byle tak potrzebna na Zawodziu ochrona prędzej stanąć mogła.

— Osobiste.

Wczoraj bawił w naszym mieście p. Bronisław Chranzowski, właściciel dóbr Tuczapy w Lubelskim, ojciec śp. Stanisława, ofiary mordu w pokojach umebloowanych przy ul. Marszałkowskiej Nr. 112, o który toczy się obecnie proces (Ronikiera) w Izbie sądowej warszawskiej.

— Polecamy miłosierdziu.

Polecamy miłosierdziu czytelników oraz prenumeratorów naszego „Gońca Częstochowskiego” ubogą wdowę Mariannę Hamerową (ul. św. Barbary 26, dom Krügera) obarzoną sześciorgiem drobnych dzieci. Hamerowa, złożona przez pewien czas niemocą, nie jest w stanie zapracować na wyżywienie sześciorga istot, przeto liczymy, iż częstochowanie nie pozwoli im umrzeć z głodu.

dejmował Jana, dlatego ten ostatni nie tracił nadziei.

Pewnego dnia, gdy lord wraz ze swym gościem wyszli razem z domu, ujrzeli w pewnej odległości lady Iris, której suknia biała się pomiędzy drzewami.

Jan dostrzegł ją pierwszy i zwrócił uwagę lorda na siebie... Stał bowiem przez chwilę nieporuszony; oblicze jego utraciło zwykłą swoją czerwona barwę, zbladło przez chwilę, potem okryło się nagłe rumieńcem. Zjął on kapelusze i stał tak przez czas jakiś, dopóki nie znikła i z ocz. Lord Caledon ciągnął dalej swą rozmowę, ale Jan Bardon odpowiadał mu bez związku.

— Co ci się stało, panie Bardonie? zapytał lord.

Jan Bardon zwrócił doń palące swe policki.

— Mógłbym znaleźć niewiem ile fałszywych powodów do wytłomaczenia swego pomieszenia; ale nie chcę. Nic się nie stało innego, tylko to, że ujrzał lady Iris.

— Tylko to? — zapytał lord Caledon.

— Czy to nie wiele, mój lordzie — odparł Jan Bardon. To miejsce, na którym on stoi, jest już najdroższemu dla mnie tak jak on jest mi droższą od wszystkiego na świecie!

(D. c. n.)

# Odnalezienie klejnotów Jasnogórskich.

Wczoraj zamieściliśmy otrzymaną w chwili oddawania numeru pod prasę depeszę naszej Agencji berlińskiej o sensacyjnej wykryciu klejnotów, pochodzących wedle przypuszczeń policji pruskiej z kradzieży jasnogórskiej.

Po oddaniu już numeru pod prasę otrzymaliśmy szereg dalszych depesz, które wespół z wiadomościami, zaczerpniętymi z ostatniego numeru berlińskiego „Local” — Anzeigera sensacyjną tę sprawę stawiają w następującym świetle:

W dzielnicy berlińskiej Wilmersdorf zmarł dnia 26 go z. m. były kapelan dywizyjny, ks. Liebe, przeżywszy 52 lata. Dnia tego ks. Liebe zachorował nagle po wypiciu kieliszka likieru i pomimo pomocy lekarskiej zakończył wkrótce potem życie. Śledztwo wykazało, że w fiklerze, wypitym przez kapelana, znajdowała się znaczna ilość atropiny. Zrodziło się więc przypuszczenie, że Liebe popełnił samobójstwo wskutek złego stanu majątkowego. Przypuszczenie to jednak upada wobec odkrycia onegdaj w mieszkaniu zmarłego niezwykłego skarbu, wartości z górą miliona marek. Oto, gdy mianowany przez sąd w Charlottenburgu kurator masy spadkowej, adwokat Brehmer, zabrał się do spisywania ruchomości, pozostałych po zmarłym, znalazł w jednej z szaf skrzatki żelaznej z naklejonym na niej biletem wizytowym, zawierającym słowa: „Własność kapelana Liebera”. W skrzatce znajdowały się mniejsze lub większe pudełka kartonowe od lekarstw z napisami: „218 diamentów”, „164 turkusy”, „48 opaliw”, „230 szafirów” i t. d. Otworzywszy pudełka, zdumiony adwokat przekonał się, że napisy odpowiadały istotnie zawartości pudełek. Skrzatka zawierała ogromny skarb w drogotnych kamieniach szlifowanych i nieszlifowanych, koroną jednak skarbu okazał się zawieszony starannie kielich mszalny wysokości 45 centymetrów. Kielich ten ze złota masywnego ozdobiony jest u krawędzi 30 wielkimi diamentami najczystszej wody. W środku kielicha znajduje się drugi wieniec z diamentów, a u podstawy krzyż z czterech wielkich diamentów i sznur pięknych pereł. Ogółem na kielichu widnieją 173 kamienie drogie, prócz tego zaś cudne mozaiki, tak, że wartość samego tylko tego kielicha przewyższa 300,000 marek.

Do podanych tu szczegółów dodać jeszcze należy, że Liebe urodził się z rodziców protestantów (ojciec jego był generałem armii pruskiej) i dopiero ukończywszy szkoły, przyjął wiarę katolicką, a następnie poświęcił się stanowi duchownemu.

Objawiony jednak stanowisko kapelana wojskowego w Diedenhoffe pod Metzem, prowadził życie tak lekkomyślne, zwłaszcza w stosunku do kobiet, że często napływały na niego skargi do wyższej władzy duchownej. W końcu biskup wojskowy, ks. dr. Vollar, zniechęcił go, aby podał się do dymisji, co nastąpiło mniej więcej przed czterema laty.

Od tego czasu Liebe zamieszkał w Wilmersdorfie, jako emerytowany kapelan wojskowy i podobno nosił się z myślą porzucenia Kościoła katolickiego, dla zawarcia związku małżeńskiego.

Przy dalszym spisywaniu ruchomości zmarłego przez kuratora masy spadkowej, dr. Brehmera, okazało się, że Liebe był zbieraczem maniakami, oprócz bowiem klejnotów, o których pisaliśmy, znalazłono w szafach jego łtarniane ułożone w pudełkach tekturowych zbiory starej bielizny, krawatów, kołnierzyków, ubrań, butów i t. d. Na co chował to wszystko — niewiadomo.

Śród gromadnych gratów, znalazła się też butelka czystej atropiny, pochodząca ze znanej fabryki wyrobów chemicznych. Zapytany telefonicznie zarząd tej fabryki: czy sprzedał Liebemu strażną truciznę? — odpowiedział, że Liebe go nie zna wcale i nigdy nie dostarczał mu trucizny. Istotnie więc przypuszczenie, że b. kapelan zdobył ją w inny sposób, być może z jakiej apteki okrętowej, podczas podróży morskiej.

Zeznania gospodyni jego, przyjętej dopiero przed kilku tygodniami, niejaki Engensteinerowej, wznawiają przypuszczenie, że Liebe popełnił samobójstwo, gdy bowiem wypił z butelki z napisem na etykiecie „Anisette” kielisek likieru, do którego jak stwierdziło bada-

nie, domieszana była atropina, i uczuł boleści, zakazał stanowczo gospodyni przywołać lekarza. Dopiero więc po trzech godzinach, gdy Liebe stracił już przytomność, przerażona kobieta zwołała męża, ten zaś sprowadził lekarza. Ratunek jednak był już niemożliwy.

Okołności te razem wzięte, robią sprawę Liebego istotnie zagadkową.

Berlin 7. Zbadany przez policję i władze śledcze w sprawie odnalezienia klejnotów brat ks. Liebego oraz jego przyjaciel ks. Breyer, stwierdzają, że zmarły ks. Liebe miał dochody skromne i mógł pozostawić po sobie najwyżej około 6,000 marek. Pochodzenia znalezionych klejnotów nie umieją objaśnić, ani też wyłomaczyć jakim sposobem skarb taki mógł się znaleźć w inwentarzu pośmiertnym zmarłego.

Berlin 7. Stwierdzono, że zmarły ks. Liebe kiedy był proboszczem parafii Reichenbach czy też Rychbada w okręgu Lipskim na Górnym Śląsku, często przyjmował u siebie w gościnie ks. paulinów z Częstochowy.

Szczególniej czystemu jego gościem byłwał Damazy Macoch.

W sprawie odnalezionego olbrzymiego skarbu, pozostałego po zmarłym nagłym czy też otrutym kapelanie dywizyjnym, ks. Liebem, krąży coraz to nowe szczegóły, które policja kryminalna stara się wyśledzić.

Obecnie z zeznań krewnych zmarłego, oraz jego przyjaciela księdza proboszcza Brajera, okazuje się, że ks. Liebe oprócz emerytury, przedtem zaś pensji kapelańskiej, oraz majątku w kwocie 30,000 mk., nic więcej nie posiadał, a to mu wystarczało zaledwie na przywoite utrzymanie. Skąd brał pieniądze na zakupno wartościowych klejnotów które oszacowano pobeźnie na sumę półtora miliona marek, niewiadomo.

W ostatniej chwili stwierdzono, że klejnoty te nie pochodzą również z dawnych wypraw zamorskich Liebego, kiedy jeszcze był inżynierem marynarki zanim przeszedł na wiarę katolicką i poświęcił się stanowi duchownemu. Natomiast udało się podobno policji stwierdzić, że Liebe będąc wikarym w Reichenbachu na Szląsku, tuż przy granicy Królestwa Polskiego, **stał się często z Macochem, ówczesnym zakonnikiem jasnogórskim. Stąd też zrodziło się przekonanie że skarb Liebego ma związek z kradzieżą kosztowności na Jasnej Górze.**

Twierdzeń tych nie można brać bez zastrzeżenia, gdyż faktem jest, że kosztowny kielich Liebego sporządzone był w Paryżu w roku 1903, w 3 lata zaś później konsekrowany przez biskupa Metz.

Jak wiadomo, kradzieże częstochowskie odkryto znacznie później jednakże policja przypuszcza, że były one dokonywane częściowo i ciągnęły się przez szereg lat.

Jak się dowiadujemy, uwagę policji na tę sprawę zwróciły wyższe władze kościelne, którym doniesiono że w swoim czasie k. Liebemu ofiarowali złodzieje jasnogórscy do kupna część kosztowności kradzionych w Częstochowie i że Liebe rzeczywiście pewną część ich nabył za pieniądze.

Pogłoska jakoby niektóre z znalezionych kamieni były fałszywe, okazała się nieprawdziwa.

## Ostatnia depesza.

Berlin 7. Zbadanie przez rzeczoznawców kamieni, znalezionych w mieszkaniu zmarłego w z. m. w Wilmersdorfie ks. Liebego, wykazało, że większość kamieni jest fałszywa.

Liebe był zbieraczem — maniakim zwłaszcza mineralów. Cały zbiór jego wart jest nie milion, jak pierwotnie przypuszczano, lecz zaledwie kilka tysięcy marek.

Policja utrzymuje, że pogłoski sensacyjne, rozslwane o rzekomym tym skarbie, są bezpodstawne.

Szkoła Handlowo-Przemysłowa  
**Cz. Bagińskiego**  
w Częstochowie.  
Przyjmują kandydatów do wszystkich klas. Egzamina wstępne przedwakojsne od 1 do 14 Czerwca. Programy wydaje bezpłatnie 907-5

## Gmach własny Częst. Tow. Rolniczego.

Niedawno w łonie Zarządu Częst. Tow. Rolniczego powstała myśl traktowania o kupno jednego z domów przy rogu Nowego Rynku i Alei I, celem stworzenia tam sobie trwałej siedziby własnej, z lokalem na biura handlowe syndykatu, na składy i magazyny itd. Inicjatywa ta była niezwykle sympatyczną ze względu na podwojny cel obywatelski, bo prócz dobra Towarzystwa miała na względzie przejście jednej z nieruchomości żydowskich w ręce chrześcijańskie. To też cieszyliśmy się, iż instytucja ziemiańska, posiadająca w łbie swych członków czynnych tyłu wybitnych obywateli okolicznych, ze wymienimy p.p. hr. Karola Raczyńskiego, Morawskiego, Dzierżbickiego, Łąckiego, Janowskiego, Siemińskiego, Cygańskiego itd., instytutu, która pożyła tyle zasługi koło stworzenia tak poważnej kooperatywy, jaką jest Stow. Rolnicze, instytucja, posiadająca w swym okręgu niemal najwięcej kółek rolniczych — postanowie być tulającym się po obcych kątach latającym holendrem. Niestety, sprawa ta, zdaje się, uciąchła, i w chwili, kiedy myślą o własnych siedzibach takie instytucje, jak: Tow. Dobroczyńców dla Chrześcijan, Lutnia, Tow. Op. nad Bezdomnymi Dziećmi, Kiedy Zydowska Szkoła Rzeczność dzięki 30 tysięcy zł. ofierze Jedności z obywateli żydów postawi nowy gmach własny — Częst. Tow. Rolnicze szuka przytulku to, to ówdzie.

**Zaliczenia.**  
W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:

Nr. Nr. zaliczeń zwyczajnych bepodśrednich: — 18416 19094 19151 19166 19381 19380 19382 19384 19418 19427 19433 19603 19604

Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: 47675 48233 48427 48494 48504 48506 48512 48513 48551 48638 48639 48690 48719

Nr. nr. zaliczeń pociesznych krajowych: 02390 02392 02393 02430 02431 02435

Nr. nr. zaliczeń pospiesznych bepodśrednich: — 08442 08677 08823 08825 08827

**Tercet Różewicza.**  
Od wczoraj, w restauracji hotelu Angielskiego rozpoczął popisy tercet smyczkowy pod kierunkiem Różewicza.

**Z Kamienicy Polskiej.**  
(Obchód uroczysty drugiej rocznicy Straży Ogniowej, poświęcenie szkoły krawiecczyzny, ochronki i otwarcie trzeciego oddziału „Tkacza”, pracowni bielizny, ubiorów damskich, alek w strojach ludowych etc.)

Dzień sobotni 4 b. m. był niezwykle uroczysty dla kamieniczek. Dzieła drużyna straży ochotniczej pod kierunkiem komendantów pp. B. Bielogradka, J. Bielogradka i naczelników oddziałowych p. J. Proberza, Polacka, Gorniaka, rano o 9 z placu ćwiczeń ruszyła ze sztandarem i orkiestrą na czele na mszę, na której w dłuższej przemowie proboszcz ks. Z. Sędzimir, a prezes straży, zaznaczył zasługi straży ogniowej dla kraju wogóle i zaczął do dalszej gorliwej pracy. Po nabożeństwie pochód ruszył powrotnie na plac, gdzie straż przed sztabem wykonała ćwiczenia; następnie przemawiał prezes straży i komendant, a sędzia miejscowy p. B. Bielogradek.

Po południu nastąpiło poświęcenie szkoły krawiecczyzny i ochronki. W serdecznej i pełnej nadziei na przyszłość przemowie, założyciel tych instytucji ks. Z. Sędzimir licząc zgromadzonym rodzicom dzieci i uczniom szkoły zszycia przedstawił wysokie zadanie i cel wychowania dzieci w ochronce i wyraził nadzieję że za 2-3 lat jeżeli ogół serdecznie będzie się troszczył o te instytucje, będą się one już mieścić w własnym gmachu — domu ludowym.

Dzieci do ochronki uczęszcza około 120; dopiero zaledwie 3 tygodnie, a już ładnie odśpiewały kilka piosenek i de-

klamowały. Postęp widać tu wielki, co jest zasługą kierowniczkich ochronki.

Orkiesra górnicza odegrała kilka utworów, a panie obdarzyły dziatkę podwieczorkiem i cukierkami. O zmroku zakończyła się uroczystość, pozostawiając wszystkim miłe wrażenie i zadowolenie. (W. J.)

**Popis.**  
Dziś, o g. 5 pp. w zakładzie frebrowskim p. S. Ligęzówny (Teatralna nr. 26) odbędzie się popis dzieci.

**Wypadek przy pracy.**  
W oddziale fabrycznej fabryki „Częstochowianka” robotnik Adam Jarzab, wyciągając z pod prasy naladowaną belę bawelny zawadził ręką o kłamię od prasy i uległ bolesnemu okaleczeniu lewej dłoni.

**Bójka.**  
We wsi Strzałków w gminie Mykanów między włościanami Józefem Rolakiem a Piotrem Kmiecikiem wywiązał się spór o pastwisko. Kłótnia przeszła w bójkę, w której Kmieciek uderzył Rolaka drągami w plecy tak, że złamał mu dwa żebra. Całem tem zajęciem zajęli się sąsiedzi i sprawę oddali w ręce policji dla przeprowadzenia śledztwa.

**Kradzież listów.**  
Donosiłszy w swoim czasie, iż ze skrzynki pocztowych w gmachu poczty ginęły listy i korespondencje.

Policja zwróciła na to baczna uwagę i przytuliła na gorącym uczynku Mikołaja Jasiaka, którego sąd skazał na 6 m. więzienia.

**Zaczadzenie.**  
W mieszkaniu K. Michalaka na Zawodziu przedwczorajnie zasunęto szyper u pieca i gdyby szczęśliwym trafem nie nadszedł w porę sąsiad Michalaka niechybnie zaczadziaby całą jego rodziną składającą się z trojga osób.

**Kontrabanda.**  
Na polach wsi Kawodrza Górna, znaleziono porzucone trzy blaszanki z przemycanym spirytem pruskim, który skonfiskowano.

**Kradzież.**  
Z piwnicy Al. Nowakowskiego zamieszkałego przy ul. Nowej nr. 17, nieznany sprawca skradł pół worka kartofli wartości 3 rb.

**Arc szutowania.**  
W ciągu doby ubiegłej aresztowano osób 36.

**NUTY**  
w Wielkim Wyborze  
Poleceni  
**Rsigagnara M. LIPSKIEJ**  
— PIANINO NA MIEJSCU —

## TELEGRAMY.

Echa: wypadków leńskich.  
Petersburg 7. Na wyższych kursach żeńskich z powodu wypadków leńskich odbył się wiec. Uchwalono jako protest strajk jednodniowy.

## W polskie ręce.

Poznań 7. Polak Adamski z Wrześni kupił od Niemca folwark pod Międzyrzeczem; dobra Bobiszów kupił również od Niemca polak Goliński z Masłowa, a wreszcie dobra rycerskie Zakrzewo, będące oddawna w posiadaniu Niemca, a obejmujące 2400 morgów dobrej ziemi, kupił p. Stanisław Złutecki.

**Echa pojedynku.**  
R-statto 7. Odbył się tu pogrzeb porucznika Spengera, który padł w pojedynku onegdaj.

Starszy lekarz Brüning jego przeciwnik jest ciężko raniony. Żona d-ra B., która miała być przyczyną pojedynku, otrula się wczoraj.

## OFIARY.

Na biedną rodzinę Hamerowej z ul. Sw. Barbary 26 składa Bezmiennie 1 rb. Ofiarowane przez p. W. Zielińskiego na Salę Zajęz 1 rubla. Składa w jego imieniu H. Kosowska.

Podagrykom Reumatykom i Artrytom  
leczona natychmiast i skutecznie  
**Piperazynę MIDY**  
ponieważ ona rozpuszcza kwas moczowy  
najenergiczniej i najlepiej asymiluje się



# JAVOL

konserwuje  
pańskie  
włosy

Zdawna wyprobowany środek do pielęgnowania włosów zapobiegający ich chorobom. (nasiladownictwa są bez wartości.)

Składy główne: 1052  
Ryga, Alex Loss & Co, Kaufstrasse 11/13.  
Petersburg, Waldecker & Poepel, Kamiennostrowskiej просп. 20. Warszawa, Władysław Hoffman & Co. Zielenia 46.  
Sprzedawca we wszystkich skład. apt. i perfumiarzach.

Niebywał!!! tylko za 2 rub. 95 kop.

wysyłamy 14 następujących cennych przedmiotów: 1) elegancki mionny zegarek męski „Anker” (nie cylinder) z czarnej angielskiej stali nakręca się uszkiem raz na 36 godzin, obrotów 15 kamieniami. 2) Elegancki łańcuszek najnowszego fasonu, a do damsk. łańcuszek na szpilkę. 3) Brelok-kinemograf z widokami lub kompasem. 4) Zamszowy woreczek do zegarka dla ochrony od zepsucia. 5) Piękny pierścionek z amerykań. złotem „Double” z kamieniem paryskim. 6) Lornetka teatralna z 4 schromat. szklami zwykłego rozmiaru, zbliżająca z bardzo dalekiej odległości. 7) Ochraniacz zegarka przed złodziejami. 8) Paryski plastograf, pokazujący literalnie jak w rzeczywistości wszelkie widoki. 9-11) do tego 6 obrazków nadzwyczaj ciekawych. Cena za cały garnitur tylko 2 rub. 95 kop., 2 garn. 5 rub. 50 kop., 4 garn. 10 rub. 50 kop. Ten sam zegarek bryty z 3-ma kopertami drożej o 1 rub. Wyżej wymieniony garnitur z zegarkiem z przedmiot. w najlepszym gatunku 3 rub. 95., 2 garn. 7 rub. 40 kop., taki sam garnitur z damsk. zegarkiem 3 rub. 70 kop. Przesyłka 2 sztuk 40 k., (na Syberję 75 k.) Zegarki wysła wyregulowane co do minut z poręczeniem 8-mio letniem, za zalicz. i bez zalicz. Adres: J. Strumfeld, Warszawa, Elektrańska 11, oddz. 167. 04\*9-2-1

## Piękne Panie

Z pewnością wiedzą, jak rychło niknie ich uroda, wskutek używania złe dobranych mydeł i nieodpowiednich środków kosmetycznych. Aby uniknąć zanieczyszczenia cery, aby osiągnąć i zachować gładką i młodzieńczo świeżą cerę należy używać.

### Mydła AOK

jest to mydło wolne od wszelkich domieszek szkodliwych, zawiera ożywcze i dobrze oddziaływające na cerę wyciągi z ziół. Ostrzeżenie przed naśladowaniem. Składy główne: Ryga, Alex Loss & Co, Kaufstrasse 11/13; Petersburg, Waldecker & Poepel, Kamiennostrowskiej prospekt 20; Warszawa, Władysław Hoffman Zielenia 46, i we wszystkich składach aptecznych i perfumiarzach. 1024

0840 **Magazyn Galanteryjny M. MARCZEWSKIEGO** Częstochowa II Aleja № 29

**POLECA:** na Sezon bieżący w wielkim wyborze: **Damskie parasolki kolorowe i czarne.** Obuwie letnie męskie, damskie i dziecięce. Bieliznę, laski, kapelusze, czapki i t. p. **Pathefony** oraz wielki wybór płyt najnow. nagrań.

**Zakład Ślusarsko Mechaniczny W. BAJER** w Częstochowie, ul. Teatralna Nr. 12. Telefon 3-57.

Polecam rowery nowe i używane oraz części zapasowe, duży wybór po cenach niskich. Przyjmujemy wszelkie reperacje, smalowanie, niklowanie i wynajmowanie rowerów. 0141

**PRENUMERATE I OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:**  
KANTOR WŁASNY Częstochowa II Aleja № 38, w Zawierciu księgarnia p. Z. Hubickiej, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.  
Rocznie rb. 6, półrocznie, rb. 3, kwartalnie, rb. 1 kop. 50, miesięcznie, kor. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odczynnem do domów.  
Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego część: przed tekstem, k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (na... k. 50 nekrologi k. 25. Drobne ogłoszenia po k. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki F. J. GALINSKI.

**Ważne dla Budownictwa!!!**  
**Zdzisław Rylski, Częstochowa, II Aleja Nr. 38.**  
**POLECA:** Metale rozciągnane używane do budowy sufitów, ścian działowych, robót betonowych i sztukarskich, oraz ogrodzeń. Zamieniając przy budowie sufitu drewnianą pod-sufitkę i trzciniowanie, siatki z metalu rozciągnanego znacznie obniżają koszt sufitu, oprócz tanioci wszelkie konstrukcje z tych siatek są

**LEKKIE — OGNIOTRWAŁE — NIEPEKAJĄCE**  
doskonale izolują głoś, ciepło i zabezpieczają od robactwa.  
Siatka zaginana wokoło podeszwy belki żelaznej utrzymuje doskonale tynk i izoluje belkę od ognia.  
Polecam także cegłę ogniotrwałą firmy „Ruda Maleniecka”, oraz klepki dębowe i posadzki.

**KAKAO VAN HOUTENA**  
PRAWOZNE tylko z taką marką  
WYSTRZEGAJ SIĘ PODRABIAŃ

**Poleca na Sezon Rowery i wszelkie części do takowych i reperacja.**  
**T. KURASIEWICZ**  
[Częstochowa, Szkołna 15,—telefon 353.

Stropy opatentowane systemu „Schillera” buduje jedynie **Biuro budowlane J. Stefanidesa i S-ka w Sosnowcu.** Oszczędność w betonie i w tynkowaniu plafonu białości jego, szybkie wykonanie oto zalety stropów Schillera. Stropy Schillera izolują od ciepła i zimna, są złyimi przewodnikami głosu. **Nadzwyczajna trwałość i tanioci, oraz prędkie wykonanie** daje pierwszeństwo stropom Schillera nad innymi. Dotychczas wykonano około 900.000 metrów kwadratowych. — **Zwracać się do reprezentantów na Częstochowę i okolice**

**Dąbrowski i Wiśniewski.**  
Częstochowa, Cerkiewna № 11, Telefonu № 385.

**Zakład kotlarski A. Braksatora**  
Został przeniesiony na ul. Teatralną № 72. 778

**Wychowanie i szkoła Ks. W. Kneblewski**  
Cena 15 kop.  
Nabyć można w księgarniach, P. Lipskiej i Malcewskiej. 0387

— **Żądać wszędzie** —  
**KUPUJCIE CUKIERKI Tylko z udziałowej fabryki „PASIERA”**  
w Częstochowie, ulica Mała № 20.  
— **Żądać wszędzie** —

**Władysław Osikowski**  
W. pomocnik Taksatora Ubezpieczeń, Sporządza szacunki nieruchomości, oraz: rzyniunke do ubezpieczenia: ruchomości domowe, rolne i fabryczne. 856  
Częstochowa, III Aleja Nr. 55.

**Szyldy Najlepiej Najtaniej!**  
Wykonują pierwszorzędnym zakład malarski **M. S. Wierzyński**  
Rynek Wieluński z Tel. 4-18apraha

Maszyna Singera nożna do szradania. Cerkiewna Nr. 3. Jan Mientka 001-3-2  
Fabryka medalików Wieluńska Nr. 12 wprost parku 909-2-1

**Zarządzający Gimnazjum Żeńskim z prawami rządowemi M. SŁOWIKOWSKIEJ**  
Zawiadamia że egzaminy przedwakacyjne dla nowowstępujących uczennic rozpoczną się 28 Maja now. st. Podania i dokumenty przyjmują się codziennie w Kancelaryi Gimnazjum. Teatralna № 24. 0393-4

**PRACOWNIA SURIEN I ROSTUMÓW DAMSKICH Wiktorji Karwowskiej**  
Teatralna № 23, m. 37.  
Przyjmuje kostiumy gimnastyczne i mundurki dla pensjonarek. 0400

**Wiercacz** obniamieni z robotą budowa studziń artestyjskich mogą znaleźć stale zajęcia na dobrych warunkach w firmie M. Kompiński i S-ka, Inżynierowie, w Sosnowcu, F-bryczna 28. 0434-10-1

**Przyjmujemy** subjekty z katedra prowadzenia busetu w Towarzystwie, —porządany fachowiec kucharz. Oferty w Goncu dla „M.”  
**S**klep do wynajęcia na dole i nowe magazyny z dużymi oknami wystawowymi na piętrze II Aleja 39. 847-6-5  
**D**om dwupiętrowy z czterema pokojami w pobliżu dworca Herbko-Kieleckiego sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość Nowa 46, od 4-5 po pol. 0294

**Do wynajęcia** pokój z elektrycznym oświetleniem. Wiadomość w Księgarni M. Lipskiej. 0488

**Prosimy o uregulowanie prenumeraty.**  
Pragnę wyjść za mąż za człowieka przystojnego zdrowego w wieku do lat 40 mającego niekonieczny Mam lat 29 jestem zamożną niemką-amerykanką. Laskawe oferty pod „Hymen” składać do Annoncen - Expedition Eduard Braun Wien I. Rotenturmstrasse 9. 0422-5-2

**P**otrzebne są panny do pracowni Gorsetów Józefy Szkołna № 1. 897-3-2

**K**siężeczka Tow. „Poz. Oszcz. Nr. 6408 zginęła. Uprasza się o złożenie w Adm. Gońca 0426-3-3

**O**d 1 Lipca do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią i przedpokojem, ul. Zielna № 8, w Częstochowie. 772-6-4

**N**ieruchomość w Częstochowie do sprzedania lub zamiany. Wiadomości udziela Piotr. Kuchta w Zawierciu. 0379-10-5

**T**anio dwa mieszkania po 2 pokojach z kuchnią razem lub oddzielnie do wynajęcia od zaraz. może być stajnia, wozownia i góra na siano. Wiadomość Nowa 46 od 4-5 popołudniu. 0283

**W**yjeżdżając sprzedam natychmiast, taniot nieruchomości. Wiadomości w Administracji Gońca. 87-6-4

**W**arszawski magazyn mod. Wiktorkji Krzyżanowskiej Djazd 5 (na piętrze) poleca na sezon bieżący w wielkim wyborze najświetniejsze fasony i modele Paryskie. 0425-7-3